

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania I. w R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

z udziałem zainteresowanych: G.D., T.W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 29 listopada 2017 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 31 sierpnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.
na rzecz I. w R. kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset) tytułem
zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu
kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...), po rozpoznaniu apelacji odwołującej się Izby Rzemieślniczej, wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2016 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w G.- Ośrodka Zamiejscowego w R. z dnia 31 stycznia 2014 r. i poprzedzające go decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z dnia 24 czerwca 2013 r., stwierdzające, że zainteresowane T.W. i G.D. , jako osoby wykonujące prace na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek, tj. w I. w R., podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom

emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach szczegółowo wykazanych w tych decyzjach oraz że płatnik składek jest zobowiązany z tego tytułu do naliczenia składek za zainteresowane w okresach wykonywania przez nie umów zlecenia w ten sposób, że stwierdził, iż zainteresowane nie podlegają w I. w R. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu umów zlecenia oraz że podmiot ten nie jest zobowiązany do naliczenia za zainteresowane składek wymienionych w zaskarżonych decyzjach i za wskazane w nich okresy.

W motywach orzeczenia Sąd Apelacyjny wskazał, że zainteresowane T.W. i G.D., zatrudnione w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami na podstawie umów nazwanych umowami o dzieło, których przedmiotem było przygotowanie i przedstawienie uczniom wykładów (z przedmiotu odpowiednio – T.W. - język polski, G.D. - higiena) w [...] Szkole [...] I. (dalej jako Szkoła), której organem prowadzącym jest I., w rzeczywistości wykonywały na rzecz Szkoły zatrudnienie w warunkach charakterystycznych dla umowy o pracę. Świadczona przez zainteresowane praca spełniała konstytutywne cechy stosunku pracy, a to: dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie i wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia. Zainteresowane wykonywały prace określonego rodzaju (nauczanie odpowiednio języka polskiego oraz higieny), za wynagrodzeniem, w sposób i na podstawie programu wymaganego przez Szkołę, pod kierownictwem dyrektora Szkoły. Wymagało to od zainteresowanych tylko takiej inicjatywy i stopnia własnej inwencji, jaki jest ogólnie wymagany (i dopuszczalny) w tym zakresie od nauczycieli szkół podstawowych, średnich, czy zawodowych. Wykonywane przez nie zadania nie różniły się w żadnym istotnym stopniu od zadań realizowanych przez nauczycieli zatrudnionych w oparciu o umowę o pracę. Czas i miejsce wykonywania pracy zainteresowanych wyznaczał dyrektor Szkoły, a także nadzorował sposób jej wykonywania. Zainteresowane wykonywały pracę osobiście, a ewentualne zastępstwa zawsze organizował dyrektor, łączyła je ze Szkołą trwała więź, wykonywały przez kolejne lata określone czynności w powtarzających się odstępach czasu, zgodnie z planem zajęć układanym na kolejne miesiące przez dyrektora. Zainteresowane nie miały swobody w kształtowaniu rozmiaru wykonywanych obowiązków ani czasu swojej

pracy, pozostając w dyspozycji dyrektora Szkoły, który mógł stosować wobec nich wszelkie instrumenty dyscyplinujące przewidziane w Kodeksie pracy. Zakwalifikowanie spornych umów, jako umowy o pracę determinowało uznanie [...] Szkoły [...] I. w R. za pracodawcę, którym według art. 3 k.p. może być jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudniają one pracowników. Zatem stosownie do art. 4 pkt 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm., dalej jako ustawa systemowa) to ta jednostka winna była być uznana za płatnika składek i tym samym, być adresatem decyzji organu rentowego. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny stwierdził brak podstaw do stosowania obciążeń finansowych w stosunku do odwołującej się I. w R. z tytułu umów zawieranych przez Szkołę, jak to uczynił organ rentowy w zaskarżonych decyzjach.

Wyrok Sądu Apelacyjnego został w całości zaskarżony przez organ rentowy skargą kasacyjną, w której domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji I. w R. w całości oraz zasądzenia na rzecz skarżącego kosztów zastępstwa procesowego.

Skargę kasacyjną oparto na obu podstawach wymienionych w art. 398³ § 1 k.p.c. zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania: a) art. 382 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - w szczególności dowodów z dokumentów zgłoszeniowych i złożonych w organie rentowym przez I. w R. za zainteresowane, z akt kontroli, a także w części dowodów z przesłuchania świadków i stron, w tym także dopuszczonych w toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym, który to materiał jednoznacznie wskazuje, że I. w R., jako podmiot prowadzący [...] Szkołę [...] I. w R. jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne za osoby realizujące zadania w tej Szkole na podstawie umów cywilnoprawnych oraz na podstawie umów pracę, natomiast Szkoła nie posiada podmiotowości prawnej i nie jest płatnikiem składek za zainteresowane oraz za inne osoby zatrudnione na

podstawie umów o pracę i umów cywilnoprawnych; b) art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c. przez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, a w szczególności - przyczyn dla których odmówił wiarygodności i mocy dowodowej innym dowodom, w zakresie, w jakim wskazują one na brak podmiotowości prawnej Szkoły oraz brak odrębności finansowej tej jednostki oraz potwierdzają fakt, że płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne za osoby realizujące zadania w tej Szkole na podstawie spornych umów zawartych z zainteresowanymi, a także za inne osoby zatrudnione na podstawie umów o pracę i umów cywilnoprawnych jest I. w R.;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego: a) art. 3 i 22 § 1 i § 1¹ k.p. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz art. 4 pkt 2a ustawy systemowej przez błędną wykładnię prowadzącą do wadliwego stwierdzenia, że [...] Szkoła [...] jest pracodawcą dla zainteresowanych i tym samym jest płatnikiem składek z tytułu zawartych z zainteresowanymi umów, b) art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 i art. 32 oraz art. 17 w związku z art. 4 pkt 2a ustawy systemowej przez błędną wykładnię i niewłaściwe ich niezastosowanie i uznanie, że zainteresowane nie podlegają w I. w R. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia, a podmiot ten nie jest płatnikiem składek za zainteresowanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na: 1) potrzebę wykładni art. 3 k.p. i art. 22 § 1 i 1¹ k.p. oraz art. 4 pkt 2a ustawy systemowej w związku z art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572), a także art. 33¹ k.c. oraz na 2) „oczywistą zasadność skargi kasacyjnej wynikającą ze wskazanego skardze naruszenia przepisów postępowania i naruszenia przepisów prawa materialnego (szczegółowo wskazanego w pkt. II skargi), prowadzącego do wydania oczywiście błędnego rozstrzygnięcia”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną I. w R. wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania oraz o zasądzenie od skarżącego na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa (art. 398⁹ § 1 pkt. 2 k.p.c.), wymaga od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2017 r., III CSK 85/17, LEX nr 2378278; z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406; z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto, konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03; z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04; z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania

się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, że nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), analogicznie jak nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Jeśli natomiast powołaną przez skarżącego przesłankę przedsądu stanowi oczywista zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), to wniosek powinien w tym zakresie zawierać wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638). Zgodnie ze stanowiskiem utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, skarga jest bowiem oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286).

Mając na uwadze opisane wyżej kryteria należy wskazać, że ani wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ani jego uzasadnienie nie zawiera tak rozumianej przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Przede wszystkim we wniosku brak pogłębionej argumentacji jurydycznej dotyczącej potrzeby dokonania wykładni przepisów prawa. Skarżący nie wskazuje też rozbieżności w orzecznictwie sądów w

zakresie wskazanych norm prawa materialnego (art. 3 k.p. i art. 22 § 1¹ k.p. oraz art. 4 pkt 2a ustawy systemowej w związku z art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie oświaty, a także art. 33¹ k.c.). Takich przykładów rozbieżności nie mogą z całą pewnością stanowić powołane we wniosku orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...), zwłaszcza, że w odniesieniu do jednego z nich (zob. wyrok z dnia 31 maja 2016 r., III AUa 405/16) Sąd Najwyższy przedstawił swoje stanowisko, odmawiając przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej organu rentowego (por. postanowienie z dnia 18 października 2017 r., I UK 20/17, niepublikowane) i szczegółowo wyjaśniając wątpliwości skarżącego dotyczące możliwości uznania Szkoły za płatnika składek w rozumieniu art. 4 pkt 2a ustawy systemowej jako pracodawcy bądź jednostki organizacyjnej.

Z kolei uzasadniając oczywistą zasadność skargi skarżący odwołuje się do podstaw kasacyjnych, posługując się „techniką blankietową”, polegającą na zadeklarowaniu naruszenia przepisów powołanych w podstawach zaskarżenia, czemu nie towarzyszy jakikolwiek wywód prawniczy, który wskazywałaby na kwalifikowaną postać naruszenia tych przepisów. Nie jest natomiast rzeczą Sądu Najwyższego doszukiwanie się w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych argumentacji mającej wykazać istnienie przesłanek przedsądu, zwłaszcza że na tym etapie postępowania podstawy kasacyjne nie podlegają jeszcze badaniu (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., II UK 274/09, LEX nr 585794). Wynika to stąd, że na tym etapie przedmiotem badania dokonywanego przez Sąd Najwyższy jest jedynie to, czy wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazuje i wykazuje choć jedną z podstaw (przesłanek) przedsądu wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Natomiast podstawy kasacyjne stanowią odrębny od przesłanek przedsądu element skargi, w związku z czym nie zastępują one (ani ich uzasadnienie) i nie mogą zastąpić przesłanek przedsądu. Innymi słowy podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. W odniesieniu do tej części wniosku należy także zauważyć, że skarżący łączy oczywistą zasadność skargi kasacyjnej wynikającą z naruszenia przepisów prawa materialnego powołanych w podstawach zaskarżenia z potrzebą wykładni tych przepisów. Co więcej, już tylko z samej przedstawionej wyżej istoty ustawowych przesłanek przedsądu, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

wynika, że co do zasady nie mogą one występować jednocześnie. Jeżeli bowiem w sprawie rzeczywiście występuje potrzeba wykładni, od której dokonania zależy wydanie prawidłowego orzeczenia co do istoty sprawy, to z natury rzeczy ewentualny błąd orzeczniczy popełniony przez Sąd drugiej instancji nie może mieć charakteru oczywistego i podstawowego. Skarga kasacyjna nie może być, z kolei, uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, iż konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2016 r., I UK 466/15, LEX nr 2159122 czy z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964).

Niezależnie od wskazanych powyżej ułomności wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, których stwierdzenie prowadzi do uznania, że nie spełnia on wymogów określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c., Sąd Najwyższy w pełni aprobuje poglądy wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2017 r., I UK 20/17, a w szczególności, iż art. 4 ustawy systemowej zawiera „słowniczek ustawowy”, który nie konstruuje jednak definicji płatnika składek, lecz wymienia jedynie enumeratywnie podmioty, którym nadaje taki przymiot. Zgodnie z art. 4 pkt 2a tej ustawy, płatnikiem składek jest pracodawca - w stosunku do pracowników i osób odbywających służbę zastępczą oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi, w tym z tytułu przebywania na urlopie wychowawczym albo pobierania zasiłku macierzyńskiego, z wyłączeniem osób, którym zasiłek macierzyński wypłaca Zakład. (zob. B. Gudowska, J. Strusińska-Żukowska w: Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, Warszawa 2014; M. Łabanowski w: Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. *Komentarz*, J. Wantoch-Rekowski [red.], Warszawa 2015). Jednocześnie Sąd Najwyższy dostrzega szczególną regulację odnośnie do płatnika składek w przypadku szkół, przedszkoli i innych jednostek organizacyjnych systemu oświaty, utworzonych przez jednostki samorządu terytorialnego. Wówczas taki status przysługuje jednostce obsługi ekonomiczno-administracyjnej utworzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego (art. 4 pkt 2t ustawy systemowej).

Przepis ten jednak nie ma i nie może mieć zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż [...] Szkoła [...] I. w R. nie została utworzona przez jednostkę samorządu terytorialnego, lecz przez organizację samorządu gospodarczego rzemiosła na podstawie przepisów ustawy z dnia 22 marca 1989 r. o rzemiośle.

W obrębie art. 4 pkt 2a ustawy systemowej pojawiają się dwa przykłady płatnika składek: pracodawca oraz jednostka organizacyjna. Mogą to być podmioty bez zdolności prawnej (osobowości prawnej). Zgodnie z art. 3 k.p., pracodawcą jest bowiem jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudniając one pracowników. Oznacza to, że pracodawcą jest również jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała ona osobowości prawnej, jeżeli zatrudnia pracowników. Artykuł 3 k.p. nie wymienia jednostek organizacyjnych, które w rozumieniu Kodeksu pracy są pracodawcami, co daje podstawę do twierdzenia, że pracodawcami mogą być jednostki organizacyjne posiadające zdolność do zatrudniania pracowników. Niewątpliwie zdolność taką posiadają osoby prawne. Ponadto przepisy ustawy, postanowienia statutu lub inne regulacje odnoszące się do danej osoby prawnej mogą przyznać status pracodawcy swoim jednostkom organizacyjnym. Każda osoba prawna jest pracodawcą w rozumieniu art. 3 k.p. dla zatrudnionych przez nią pracowników, chyba że dla niektórych z nich za pracodawcę należy uznać jednostkę organizacyjną stanowiącą jakąś jej część składową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1991 r., I PRN 47/91, LEX nr 13629). Do tej kategorii pracodawców zalicza się zatem wyodrębnione organizacyjnie i finansowo części składowe osoby prawnej (samodzielnej jednostki niemającej osobowości prawnej), mające zdolność samodzielnego (w imieniu własnym) zatrudniania pracowników. W art. 3 k.p. została zatem wyrażona zarządcza koncepcja pracodawcy, której istotę stanowi możliwość przypisania statusu pracodawcy jednostce organizacyjnej nieposiadającej własnych praw do mienia, zwłaszcza prawa własności (zob. Z. Hajn, Pojęcie pracodawcy po nowelizacji Kodeksu Pracy, PiZS 1997, nr 5 i 6). W rozumieniu zarządczego modelu pracodawcy, pracodawcą jest jednostka organizacyjna, której kierownictwo ma mandat do zarządzania nią i kierowania zatrudnionymi w niej pracownikami. Dlatego też, zgodnie z art. 460 § 1 k.p.c., zdolność sądową i procesową ma także jednostka organizacyjna zatrudniająca

pracowników, chociażby nie posiadała osobowości prawnej.

Odnosząc te ogólne uwagi do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, przypomnieć trzeba, że I., stosownie do art. 8 ustawy o rzemiośle, ma osobowość prawną. W myśl art. 7 ust. 5 pkt 5 powołanej ustawy, do jej zadań należy w szczególności uczestniczenie w realizacji zadań z zakresu oświaty i wychowania w celu zapewnienia wykwalifikowanych kadr dla gospodarki, w tym prowadzenie szkół. Realizując ten ustawowy cel, I. w R. (organ prowadzący), jak jednoznacznie wynika z ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji, utworzyła [...] Szkołę [...], która jest szkołą niepubliczną, prowadzoną przez I. w R. dla młodzieży na podbudowie gimnazjum. Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej. W związku z tym doszło do wyodrębnienia finansowego (§ 4 Statutu ZSZ) oraz organizacyjnego (§ 6 ust. 3 Statutu ZSZ) tej Szkoły. Dodatkowo dyrektor Szkoły jest kierownikiem zakładu pracy w rozumieniu Kodeksu pracy, kieruje procesem dydaktyczno-wychowawczym Szkoły, a nadto (co w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy ma szczególne znaczenie) zatrudnia i zwalnia nauczycieli oraz pracowników administracyjnych, kontroluje pracę zatrudnionych w szkole nauczycieli i pracowników niebędących nauczycielami (§ 8 Statutu ZSZ). W wymienionej Szkole zatrudnia się więc nauczycieli i pracowników administracyjnych oraz pracowników obsługi. To wszystko sprawia, że nie może zostać uznane za wadliwe, a przez naruszające przepisy prawa materialnego powołane w podstawach zaskarżenia, stanowisko Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którym [...] Szkoła [...] jest pracodawcą w rozumieniu art. 3 k.p., a tym samym płatnikiem składek, o którym mowa w art. 4 pkt 2a ustawy systemowej.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.